

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/media-o-ipn/41624,PRZEGLAD-MEDIOW-7-wrzesnia-2017.html>
2019-10-15, 00:44

PRZEGLĄD MEDIÓW - 7 września 2017

Śląskie: IPN rozpocznie w Ogrodzonej poszukiwania szczątków żołnierzy NOW – jak poinformował katowicki oddział IPN, najbliższych dniach Instytut zamierza rozpocząć w Ogrodzonej na Śląsku Cieszyńskim poszukiwania szczątków zamordowanych przez komunistów żołnierzy Narodowej Organizacji Wojskowej, która działała na terenie od Wadowic po Cieszyn. Adam Kondracki, szef wieloosobowego stanowiska ds. Poszukiwań i Identyfikacji w oddziale IPN w Katowicach zaznaczył, że prace będą miały charakter sondażowy. Będą one prowadzone na wytypowanym obszarze w Ogrodzonej, tam gdzie planowane są poszukiwania. Nie podał jednak szczegółów. IPN w planach ma także sprawdzenie metodami nieinwazyjnymi przynajmniej jednego z wielu miejsc domniemanych pochówków żołnierzy wyklętych w Bielsku-Białej. Lokalizacja nie została jeszcze wyznaczona. Największy wpływ na wybór będzie miało prawdopodobieństwo odnalezienia szczątków. – Miejsce w Bielsku-Białej jest w planach w tym roku, ale jest za wcześnie, by o tym mówić – powiedział Kondracki. W Bielsku-Białej jest wiele miejsc, w których mogą spoczywać żołnierze podziemia antykomunistycznego. Aleksandra Namysło w artykule opublikowanym przez IPN w broszurze poświęconej podziemiu niepodległościowemu na Podbeskidziu wymieniła kilka lokalizacji, gdzie mogą spoczywać ofiary komunistów, przede wszystkim żołnierze Narodowych Sił Zbrojnych ze zgrupowania Henryka Flamego „Bartka”. To m.in. teren za budynkiem, który zajmował po wojnie UBP w Bielsku. Według świadków ubecy mieli tam zakopać ciało żołnierza „Bartka” - sierż. Edwarda Michalika, ps. Kanar. Może tam spoczywać także związany z oddziałem Flamego Karol Czorny, zamordowany w listopadzie 1945 r. Jest to też podwórze budynku UBP w Białej oraz park nad rzeką Białą. Badacz losów żołnierzy „Bartka” Bogdan Ścibut wskazał teren obecnego szpitala pediatrycznego w Bielsku-Białej, który służył niegdyś jako koszary. Ciała ośmiu żołnierzy miały zostać pochowane na śmietniku. *PAP, dzieje.pl, 7 września 2017.*

Katowice: IPN poszukuje szczątków straconych w 1946 r. żołnierzy wyklętych – 4 września na cmentarzu przy ul. Panewnickiej w Katowicach, IPN rozpoczął poszukiwania szczątków żołnierzy wyklętych, straconych w grudniu 1946 r. w katowickim więzieniu na podstawie wyroków sądowych. Chodzi m.in. o żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych oddziału „Bartka”, który był największym antykomunistycznym ugrupowaniem na Górnym Śląsku i w Beskidach, a także członków Konspiracyjnego Wojska Polskiego. Działania prowadzone są przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN oraz Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu IPN w Katowicach. Celem prac jest odnalezienie

szczątków ofiar komunizmu straconych w grudniu 1946 r. w katowickim więzieniu przy ul. Mikołowskiej: Jana Kwiczali ps. Emil, Ernesta Kozubka ps. Grom, Władysława Guzdka ps. Wilk, Józefa Kołodzieja ps. Wichura, Józefa Olszara ps. Ojciec, Bolesława Palarza ps. Ogień, Franciszka Skrobola i Gerharda Szczurka ps. Ryś i Erg. – Miejsce pochowania zwłok Żołnierzy Wyklętych zostało ustalone dzięki kwerendzie ksiąg cmentarnych. Badania utrudniał fakt, że w kolejnych latach ponad ciałami zamordowanych miały miejsce pochówki zmarłych – powiedział prof. Krzysztof Szwagrzyk, pełnomocnik prezesa IPN ds. poszukiwań nieznanymi miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego. – Działania są przez to utrudnione i wymagają szczególnej dokładności – dodał. Mimo iż zwiększa to koszty, prof. Szwagrzyk podkreślił, że względy materialne w takich przypadkach nie mogą decydować. Na rządzących spoczywa obowiązek wyjaśnienia losów Polaków zamordowanych przez totalitarne reżimy. Prace ekshumacyjne trwają. Asystują przy nich członkowie rodzin zamordowanych. *PAP, dzieje.pl, niezalezna.pl, 6 września 2017; katowice.naszemiasto.pl, 7 września 2017.*

Ziemia z „Łączki” w Dzierżoniowie i Nowej Rudzie – 3 września odbyła się uroczyste złożenie urny z ziemią z „Łączki” z cmentarza Powązkowskiego w Warszawie – przed Pomnikiem Żołnierzy Wyklętych w Dzierżoniowie oraz w Nowej Rudzie. Uroczystości przewodniczył prof. Krzysztof Szwagrzyk, wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej, który kieruje pracami ekshumacyjnymi na terenie całej Polski. W swoim wystąpieniu przypomniał historię pomordowanych i pogrzebanych w bezimiennych grobach, skazanych przez komunistów na zapomnienie, Żołnierzy Wyklętych. – »Łączka« to miejsce, które miało być zapomniane, a stało się źródłem prawdy i siły. *Ci, którzy mieli być na zawsze zapomniani, powrócili na naszych oczach* – powiedział prof. Szwagrzyk. – Komuniści pogrzebali tam szczątki 300 zamordowanych na Rakowieckiej. Włożono wiele wysiłku, by je zamaskować, zasypać ziemią, a w latach 80. wydzielono tam nawet kwaterę zasłużonych dla władzy ludowej. Dzisiaj to miejsce wygląda inaczej. *Obecnie nie ma już na »Łączce« pomników komunistycznych oprawców.* Cały ten obszar przebadaliśmy, odnaleźliśmy wszystkie szczątki. Dziś modlitwą i zadumą pożegnaliśmy je – dodał. *„Gazeta Polska Codziennie”, daminfo.pl, Telewizja Dami Wałbrzych, 7 września 2017; nowaruda24.pl, 5 września, 2017; wdolnymslasku.com, 6 września, 2017; zprawa.pl, niepoprawni.pl, 4 września 2017; naszdziennik.pl, wyborcza.pl, 3 września 2017.*

Dolnośląskie: Odkryto masowy grób na terenie b. niemieckiego obozu Gross Rosen – masowy grób, w którym odnaleziono szczątki 14 osób, odkryto w byłym niemieckim obozie śmierci Gross Rosen w Rogoźnicy (Dolnośląskie). To efekt rozpoczętego przed kilkoma dniami ponownego śledztwa IPN w tej sprawie. Dr Katarzyna Pawlak-Weiss, zastępca dyrektora wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej potwierdziła, że w efekcie rozpoczętych w poniedziałek prac archeologicznych na terenie obozu odkryto szczątki kilkunastu osób. – To wynik współpracy, jaką IPN podjął z kierownictwem muzeum w Rogoźnicy.

Przygotowywaliśmy się do wznowienia śledztwa od jakiegoś czasu i analiza materiałów pozwoliła wskazać miejsce, gdzie mogły się znajdować groby. I już po kilku godzinach prac odkryto tam ludzkie szczątki – powiedziała dr Katarzyna Pawlak-Weiss. Dodała, że prace archeologiczne są prowadzone pod nadzorem prokuratora IPN. – Trudno przewidzieć, jakie będą dalsze efekty postępowania. Jednak już to odkrycie kolejnego grobu potwierdza, że są nowe okoliczności w sprawie i śledztwo jest uzasadnione – podkreśliła dr Pawlak-Weiss. Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu we Wrocławiu podjęła śledztwo 30 sierpnia. Jak podano w komunikacie, chodzi o przestępstwa polegające „na zabójstwach osób spośród ludności cywilnej i jeńców wojennych, znęcaniu się nad nimi i ich prześladowaniu”. Obóz powstał w 1940 r., w 1944 r. nastąpiła jego rozbudowa. Powstały liczne filie, których liczbę szacuje się na około 100. Łącznie więziono tam 125 tys. więźniów, głównie Polaków, Rosjan i Żydów. Pozbawiono w nim życia około 40 tys. osób. Jak podał wcześniej IPN, w toku śledztwa uzyskano już dane dotyczące byłych więźniów obozu koncentracyjnego Gross Rosen i jego filii, ponadto dane funkcjonariuszy i więźniów funkcyjnych. „Aktualnie głównym celem śledztwa pozostaje w szczególności ustalenie pełnej listy osób pokrzywdzonych oraz zweryfikowanie danych funkcjonariuszy i więźniów funkcyjnych - pełniących służbę w obozie głównym i jego filiach, ustalenie żyjących sprawców zbrodni i pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej”, napisał w oświadczeniu prokurator Konrad Bieroń. Podkreślił, że poczynione zostaną także ustalenia dotyczące zasad organizacji i funkcjonowania KL Gross Rosen i jego filii, okoliczności pozbawienia życia więźniów, pełnej liczby ofiar, systemu pracy przymusowej, eksperymentów paramedycznych i doświadczeń prowadzonych na więźniach oraz okoliczności dotyczących likwidacji obozu i jego filii. *PAP, dzieje.pl, onet.pl, wprost.pl, radiomaryja.pl, „Gazeta Wroclawska”, wroclaw.wyborcza.pl, TVP Info, wroclaw.tvp.pl, telewizjarepublika.pl, 6 września 2017; walbrzych.naszemiasto.pl, 5 września, 2017.*